



Sygn. akt II CSKP 155/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa J. J.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń [...] w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 25 lutego 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 16 maja 2019 r., sygn. akt I AGa [...],

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód J. J. wniósł o zasądzenie od T. w W. kwoty 85.123,58 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28 września 2010 r., jako odszkodowania za szkodę, której nie pokryło odszkodowanie w kwocie 10.100 zł, zasądzone na jego rzecz wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z 16 września 2016 r., V GC (...), gdyż wysokość szkody powoda została oszacowana w tym postępowaniu na kwotę 95.223,58 zł.

Pozwany T. w W. wniósł o oddalenie powództwa, przede wszystkim z uwagi na przedawnienie roszczenia.

Wyrokiem z 6 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w R. oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że 25 czerwca 2009 r. strony zawarły umowę ubezpieczenia „B. (...)” na okres od 28 lipca 2009 r. do 27 lipca 2010 r., dotyczącą prowadzonego przez powoda Ośrodka Rekreacyjno-Wypoczynkowego „J.” w K.. Ośrodek ten w trakcie powodzi w maju i czerwcu 2010 r. został dwukrotnie zalany, w wyniku czego doszło do zniszczenia obiektów położonych na jego terenie. Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który z tytułu odszkodowania wypłacił mu łącznie kwotę 514.703,22 zł, a odmówił wypłaty odszkodowania za zniszczenie sanitariatów na polu namiotowym zlokalizowanym na terenie ośrodka, uznając, że nie były one objęte ubezpieczeniem.

Pozwem z 30 maja 2014 r. skierowanym do Sądu Rejonowego w D. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 10.100 zł, z ustawowymi odsetkami od 8 lipca 2010 r., jako odszkodowania za zniszczone sanitariaty, które uważał za objęte ubezpieczeniem. Powód twierdził, że we własnym zakresie wykonał ich remont, a jego koszty wyniosły 73.137,30 zł netto. Pozwany kwestionował żądanie powoda zarówno co do zasady, jak i wysokości. Zgłosił też zarzut przedawnienia z uwagi na to, że ostateczna decyzja o wysokości należnego powodowi odszkodowania została wydana 10 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy w R. dopuścił dowód z opinii biegłego w celu ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powoda i - uznając jego roszczenie za zasadne - zasądził od pozwanego na rzecz powoda 10.100 zł tytułem odszkodowania za zniszczone sanitariaty. Sąd Rejonowy uznał, że dochodzone w tej sprawie roszczenie powoda nie było przedawnione w chwili wystąpienia z pozwem; postępowanie likwidacyjne - z uwagi na nieustosunkowanie

się przez zarząd pozwanego do odwołania powoda - nie było bowiem w tym czasie zakończone. Apelacja pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego została oddalona przez Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z 23 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w odpowiedzi na pozew złożonej do Sądu Rejonowego 5 sierpnia 2014 r. pozwany podał, iż zgłoszenie szkody do likwidacji załatwił ostatecznie decyzją z 10 listopada 2011 r. Z dowodu nadania przesyłki poleconej zawierającej tę odpowiedź na pozew wynika, że pozwany 1 sierpnia 2014 r. wysłał ją bezpośrednio do pełnomocnika powoda, a ten odebrał ją nie później niż z końcem sierpnia 2014 r. Co najmniej wówczas powód dowiedział się zatem, że pozwany uważa postępowanie likwidacyjne za ostatecznie zakończone. Od tego momentu dla powoda zaczął biec termin, o którym mowa w art. 819 § 4 zdanie 2 k.c. Gdyby jednak od tego zdarzenia nie liczyć biegu terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, to należałoby go liczyć od 23 lutego 2015 r., to jest od zredagowania przez powoda pisma, w którym potwierdził, że „postępowanie likwidacyjne prowadzone przez pozwanego zostało zakończone decyzją z 10 listopada 2011 r.”. Niewątpliwie wówczas powód przyjął do wiadomości stanowisko pozwanego wyrażone w odpowiedzi na pozew. Trzyletni termin, w którym powód mógł wystąpić z roszczeniem o zapłatę dalszego odszkodowania, upłynął 23 lutego 2018 r. Pozew w niniejszej sprawie został nadany w urzędzie pocztowym 1 marca 2018 r., a zatem już po upływie terminu przedawnienia.

W prawomocnie zakończonej sprawie V GC (...) powód nawet po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego nie rozszerzył powództwa, co oznacza, że nie doprowadził do przerwania biegu przedawnienia o dalsze roszczenie ponad kwotę, o zasądzenie której pierwotnie wystąpił.

Wyrokiem z 16 maja 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego z 6 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny przytoczył art. 365 § 1 k.p.c. i wyjaśnił, że związanie prawomocnym wyrokiem oznacza obowiązek respektowania zawartej w orzeczeniu sądu skonkretyzowanej, indywidualnej normy prawnej, z czego wynika brak możliwości zignorowania ustaleń faktycznych i podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Nie jest dopuszczalne odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń w kolejnych procesach sądowych między tymi samymi stronami, chociażby przedmiot tych spraw się różnił. Zakazane jest również prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności podważające ustalenia faktyczne zawarte w wiążącym orzeczeniu. Związanie orzeczeniem sądu rozciąga się na te ustalenia faktyczne przytoczone w jego uzasadnieniu, na podstawie których sąd bezpośrednio zindywidualizował normę prawną obowiązującą między stronami. Sąd Apelacyjny uznał, że w niniejszym postępowaniu jest związany dokonany już ustaleniem, iż pozwany co do zasady jest odpowiedzialny za szkodę w mieniu powoda, gdyż sanitariaty na nieruchomości powoda były objęte ubezpieczeniem, a roszczenie powoda dochodzone pozwem w sprawie V GC (...) nie było przedawnione w chwili jej wszczęcia, z uwagi na niezakończenie postępowania likwidacyjnego wobec nieustosunkowania się przez zarząd pozwanego do odwołania powoda.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie jest wyłączone rozpoznanie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia z uwagi na nowe okoliczności, w szczególności z uwagi na upływ terminu przedawnienia o dalszą część tego roszczenia. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska powoda, że postępowanie likwidacyjne nie zostało zakończone z uwagi na niezajęcie stanowiska przez zarząd pozwanego odnośnie do odwołania powoda. W postępowaniu przed Sądem Rejonowym w R., w odpowiedzi na pozew, pozwany zajął ostateczne stanowisko, że nie uznaje roszczenia powoda. Odpowiedź na pozew została sporządzona przez pełnomocnika procesowego umocowanego przez jego zarząd i zawiera jasno sprecyzowane stwierdzenie, iż pozwany nie uznaje roszczenia co do zasady, sanitariaty uszkodzone na skutek powodzi nie były bowiem objęte umową ubezpieczenia. Stanowisko pozwanego dotyczyło nie tylko dochodzonego pozwem z 30 maja 2014 r. roszczenia o zapłatę kwoty 10.100 zł, ale w ogóle roszczenia o odszkodowanie za uszkodzone sanitariaty. Najpóźniej 23 lutego 2015 r. stanowisko pozwanego było powodowi znane, gdyż wówczas sporządził pismo procesowe odnoszące się do zarzutów pozwanego. Co najmniej zatem od tej daty zaczął biec ponownie termin przedawnienia po przerwie spowodowanej zgłoszeniem szkody ubezpieczycielowi.

Sąd Apelacyjny przytoczył pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 20 listopada 2014 r., V CSK 5/14 (niepubl.) i wskazał, że mające zastosowanie do umowy stron Ogólne Warunki Ubezpieczenia „B. (...)” (dalej - OWU), w § 21 i n. regulują rozpatrywanie odwołań, skarg i zażaleń. Zgodnie z § 22 OWU ubezpieczony może wnieść odwołania, skargi i zażalenia do zarządu pozwanego, a według § 23 OWU pozwany rozpoznaje odwołanie, skargę lub zażalenie w terminie 30 dni od daty ich wniesienia. Postanowienia OWU nie regulują procedury rozpoznania odwołania. Należy zatem przyjąć, że kończy ją każde oświadczenie pozwanego, które w sposób jasny i dostateczny wyraża stanowisko ubezpieczyciela, w szczególności co do uwzględnienia lub nieuwzględnienia roszczeń ubezpieczonego. Stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew w sprawie V GC (...) nie odnosi się co prawda wprost do treści odwołania powoda, ale zawiera jednoznaczne i stanowcze oświadczenie pozwanego, pochodzące od jego zarządu o nieuznaniu roszczeń powoda wraz z uzasadnieniem. Z chwilą otrzymania odpowiedzi na pozew powód nie mógł już pozostawać w niepewności co do efektu jego odwołania i nadal oczekiwać na odpowiedź zarządu. Powód zapoznał się z treścią odpowiedzi na pozew najpóźniej 23 lutego 2015 r., a zatem roszczenie o zapłatę odszkodowania uległo przedawnieniu z dniem 24 lutego 2018 r. Pozew w niniejszej sprawie został złożony 1 marca 2018 r., a zatem już po upływie terminu przedawnienia.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że o wcześniejszym przerwaniu terminu przedawnienia świadczy pogląd wyrażony przez pełnomocnika powoda w sprawie V GC (...), iż decyzja pozwanego z 10 listopada 2011 r. zakończyła postępowanie likwidacyjne. Oświadczenie złożone w postępowaniu V GC (...) należy interpretować w kontekście okoliczności towarzyszących jego złożeniu. W tamtej sprawie spór dotyczył tego, kiedy pozwany wydał decyzję o odmowie wypłaty części odszkodowania, nie zaś tego, kiedy zarząd pozwanego rozpoznał odwołanie powoda; ta kwestia w ogóle nie była bowiem wówczas podnoszona.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 16 maja 2019 r. powód zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa procesowego przez nierozpoznanie istoty sprawy, a także: - art. 365 § 1 k.p.c.

przez naruszenie zasady związania sądu prawomocnym orzeczeniem i ustalenie stanu faktycznego i kwestii prawnej w sposób odmienny niż w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w R. z 23 marca 2017 r., VI Ga (...), a w szczególności przez przyjęcie, iż odpowiedź na pozew złożona przez pełnomocnika procesowego pozwanego w sprawie V GC (...) stanowi ostateczne stanowisko pozwanego w sprawie likwidacji szkody dotyczącej sanitariatów, podczas gdy Sąd Okręgowy w R. rozpoznając apelację od wyroku Sądu Rejonowego w R. z 16 września 2016 r. ustalił, iż do chwili wydania wyroku przez ten Sąd odwołanie powoda od decyzji pozwanego nie zostało rozpoznane; - art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów; - art. 91 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, iż pełnomocnictwo procesowe upoważnia radcę prawnego, któremu pozwany go udzielił 31 sierpnia 2009 r., do składania oświadczeń materialnoprawnych w imieniu pozwanego, a w szczególności do rozpatrywania odwołań od decyzji składanych do zarządu pozwanego, a w konsekwencji odpowiedź na pozew złożona w sprawie V GC (...) przed Sądem Rejonowym w R. jest odpowiedzią pozwanego na odwołanie powoda kończącą postępowanie likwidacyjne w sprawie zgłoszonej szkody.

Powód zarzucił także, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem prawa materialnego, a to: - art. 819 § 1 k.c. w związku z art. 819 § 4 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek przyjęcia, iż roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania uległo przedawnieniu z dniem 24 lutego 2018 r., podczas gdy do chwili obecnej nie zostało zakończone postępowanie likwidacyjne dotyczące tego roszczenia, - art. 805 § 1 k.c. w związku z § 21 i n. OWU przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż powodowi nie przysługuje odszkodowanie za zniszczenie sanitariatów na polu namiotowym wobec stwierdzenia jego przedawnienia, w warunkach gdy postępowanie likwidacyjne nie zostało zakończone, odwołanie powoda od decyzji z 27 września 2010 r. i 30 grudnia 2010 r. nie zostało bowiem do chwili obecnej rozpatrzone; - art. 819 § 4 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, iż roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania uległo przedawnieniu z dniem 24 lutego 2018 r., chociaż termin przedawnienia

roszczenia biegnie na nowo w wyniku zgłoszenia szkody przez powoda pismem z 29 marca 2017 r.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego kwoty 85.123,58 zł z ustawowymi odsetkami od 28 września 2010 r., a ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania względnie o uchylenie również wyroku Sądu Okręgowego w R. z 6 czerwca 2018 r. i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postępowanie kasacyjne nie jest nastawione na weryfikowanie ustaleń faktycznych dokonanych przez sądy rozpoznające sprawę w dwóch poprzedzających jego wszczęcie instancjach, tak samo jak nie jest nastawione na weryfikowane oceny dowodów, która doprowadziła do przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia ustaleń. W art. 398³ § 3 k.p.c. ustawodawca wyraźnie postanowił, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a w art. 398¹³ § 2 k.p.c. związał Sąd Najwyższy ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia. Powyższe wyklucza możliwość skutecznego zgłoszenia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 233 § 2 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego i poczynienie błędnych ustaleń.

O tym, jak należy wyklądać art. 365 § 1 k.p.c. i określać granice związania sądu orzeczeniem wydanym w innej sprawie, także między tymi samymi stronami, Sąd Najwyższy wypowiedział się ostatnio w uchwale z 8 listopada 2019 r., III CSK 27/19 (OSNC 2020, nr 6 poz. 48), w której wyjaśnił, że wykładnia umowy, na podstawie której powód dochodził wynagrodzenia za świadczenie usług, nie jest objęta mocą wiążącą wyroku w sprawie o inną część przewidzianego tą umową wynagrodzenia za świadczenie usług oraz w uchwale z 27 października 2021 r., III CZP 109/20 (niepubl.), w której przyjął, że wykładnia prawa, która legła u podstaw rozstrzygnięcia w zakończonej prawomocnie sprawie, w której powód dochodził części świadczenia, nie jest objęta mocą wiążącą wyroku - w rozumieniu

art. 365 § 1 k.p.c. - w innej sprawie o dalszą część tego świadczenia, pomiędzy tymi samymi stronami, w tym samym stanie faktycznym i prawnym, jeśli jest rażąco sprzeczna z prawem.

Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku nie naruszył przytoczonych wyżej zasad wykładni art. 365 § 1 k.p.c.

Nie ma przeszkód, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy np. uchwałę z 11 września 1997 r., III CZP 39/97 (OSNC 1997, nr 12, poz. 191) i w wyrokach z 20 października 2004 r., I CKN 204/04 (OSNC 2005, nr 10, poz. 176) oraz 25 września 2019 r., III CSK 189/17 (niepubl.), ku temu, by pełnomocnik procesowy, którego zakres umocowania do działania za mocodawcę wynika z art. 91 § 1 k.p.c., został upoważniony przez tegoż mocodawcę do składania w jego imieniu także oświadczeń wywołujących skutki materialnoprawne w relacjach z przeciwnikiem procesowym. Jest to kwestia ustaleń między mocodawcą i pełnomocnikiem, a oświadczenie woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia wywołującego skutki materialnoprawne wobec przeciwnika procesowego mającego być jego adresatem, może być złożone także w sposób dorozumiany, chyba że prawo materialne z uwagi na charakter oświadczenia wymaga dla niego pełnomocnictwa w szczególnej formie. Osobną kwestią jest ujawnienie adresatowi oświadczenia woli, że składający je działa jako należycie umocowany pełnomocnik. W niniejszej sprawie oceną roszczenia powoda zajęli się pracownicy pozwanego, którym ten powierzył rozpatrywanie wniosków o odszkodowanie, a oświadczenie zawierające ostateczne stanowisko pozwanego co do roszczenia powoda zostało mu przekazane przez należycie umocowanego przez zarząd pozwanego pełnomocnika.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości co do tego, kiedy powód zgłosił pozwanemu szkodę powstałą w jego majątku w 2010 r. w celu jej zlikwidowania. Nie ma też wątpliwości co do tego, że szkodę spowodowało jedno zdarzenie, powód ją naprawił, a między stronami sporne było to, czy pewien zniszczony składnik majątku powoda (sanitariaty) był także objęty ochroną ubezpieczeniową. Pozwany, wypłaciwszy świadczenie, jakie uznał za należne powodowi, stanowczo oświadczył w piśmie z 10 listopada 2011 r., że uważa rozliczenie z powodem

za dokonane i zamknięte. To oświadczenie zostało przez powoda właściwie zrozumiane, skoro 30 maja 2014 r. wystąpił z żądaniem zasądzenia odszkodowania obejmującego wydatki, jakie poniósł na naprawę sanitariatów.

O początku biegu terminu przedawnienia roszczenia decyduje moment jego wymagalności (art. 120 § 1 k.c.). Długość terminu przedawnienia roszczeń z umowy ubezpieczenia wynika z art. 819 § 1 i 2 k.c., a o jego wymagalności decyduje powstanie zdarzenia ubezpieczeniowego, z uwzględnieniem jednak charakteru konkretnego ubezpieczenia jako majątkowego lub odnoszącego się do odpowiedzialności cywilnej. W tym drugim przypadku w art. 819 § 2 k.c. ustawodawca wskazał na konieczność uwzględnienia przepisów o przedawnieniu roszczeń za szkodę wyrządzoną przez czyn niedozwolony lub nienależyte wykonanie zobowiązania, będące zdarzeniami, za skompensowanie skutków których odpowiada ubezpieczyciel. Bieg terminu przedawnienia roszczenia w ubezpieczeniu majątkowym, rozpoczynający się z chwilą wystąpienia wymagającej zlikwidowania szkody, zgodnie z art. 819 § 4 k.c., zostaje przerwany - poza sytuacjami określonymi w art. 123 k.c. - także przez zgłoszenie roszczenia lub zdarzenia objętego ubezpieczeniem, którym jest wypadek ubezpieczeniowy. W niniejszej sprawie miało to miejsce po wystąpieniu szkody w 2010 r.

Trafnie Sądy *meriti* w niniejszej sprawie odwołały się do wyroku Sądu Najwyższego z 20 listopada 2014 r., V CSK 5/14, w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, jakie znaczenie należy przypisać procedurom ustalany przez ubezpieczycieli w warunkach umów i mających obowiązywać w relacji z ubezpieczonym. Ustalone w ogólnych warunkach umów procedury zgłaszania i likwidowania szkód nie mają charakteru administracyjnego, lecz cywilny - umowny, ustalony jako wiążący strony na zasadzie swobody umów (art. 353¹ k.c.). Jeżeli w tych relacjach ubezpieczyciel i ubezpieczony przyjmą, że wobec oświadczenia ubezpieczyciela, w którym ten da wyraz swojemu stosunkowi do zgłoszonego mu roszczenia, ubezpieczony może zaprotestować i zażądać zweryfikowania przesłanek leżących u podstaw tego oświadczenia (w wielu ogólnych warunkach umów tzw. odwołanie, skarga, zażalenie), to ubezpieczyciel zobowiązany jest raz jeszcze ocenić przesłanki roszczenia. Jeżeli strony takie uprawnienie przyznały ubezpieczonemu, chwilą zakończenia postępowania likwidacyjnego jest data złożenia oświadczenia

wydanego w wyniku postępowania odwoławczego. Od tego momentu biegnie termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, na które powołuje się ubezpieczony.

Powód, po złożeniu mu oświadczenia z 10 listopada 2010 r., 30 maja 2014 r. wystąpił o zasądzenie świadczenia, o którym wiedział, że odnosi się do części wydatków, które poniósł na usunięcie szkody majątkowej, nie pokrytej przez pozwanego. Trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, że jeśli nawet powód pozostawał w niepewności co do tego, czy pozwany zmieni stanowisko w kwestii jego roszczenia i uwzględni je w większym niż uznany pierwotnie zakresie, to wątpliwości te powinny ustać nie później niż z chwilą doręczenia mu odpowiedzi na pozew w sprawie, którą wytoczył. Należycie umocowany przez zarząd pozwanego pełnomocnik przekazał mu wówczas oświadczenie o odmowie uznania dalej idących jego roszczeń, ponad te, które pozwany już wcześniej zaspokoił. Powód zapoznał się z odpowiedzią na pozew najpóźniej 23 lutego 2015 r. i - racjonalnie podchodząc do rzeczy - nie mógł już pozostawać w niepewności co do efektu jego odwołania, oczekując na dalszą jeszcze odpowiedź zarządu.

Kolejne, dokonane w piśmie z 29 marca 2017 r., zgłoszenie pozwanemu tej samej w istocie szkody, powstałej w 2010 r. i usuniętej przez powoda samodzielnie po jej wystąpieniu, nie mogło na powrót otworzyć terminu do zaspokojenia roszczenia odszkodowawczego. Sytuacja powoda różni się zatem od tej, o której orzekał Sąd Najwyższy w wyroku z 20 listopada 2014 r., V CSK 5/14 (OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 11), gdyż szkoda wyrządzona powodowi przez powódź ustabilizowała się w jednym czasie, została usunięta i nie pogłębiał się jej zakres. Opowiedzenie się za koncepcją proponowaną przez skarżącego czyniłoby roszczenia odszkodowawcze w zasadzie nieprzedawnialnymi, gdyż po każdorazowej odmowie ich uwzględnienia, kolejne zgłoszenie ubezpieczycielowi tej samej szkody, przerywałoby bieg przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

